

**PROTOKÓŁ Nr I.2015**  
**z obrad Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój,**  
**która odbyła się w dniu 14 stycznia 2015 r. w godz. 15:00-19.25**  
**w sali obrad Rady Miasta.**

**Ad. 1**

*Otwarcie I Sesji nadzwyczajnej Rady Miasta, stwierdzenie prawomocności obrad.*

Otwarcia I Sesji dokonał przewodniczący Rady Miasta – Łukasz Kasza. Powitał zebranych i stwierdził, na podstawie listy obecności, że obrady sesji są prawomocne, ponieważ udział w sesji bierze wymagana liczba radnych

*Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.*

*Porządek obrad stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 2**

**Wybór Komisji uchwał i wniosków**

Damian Gałuszka – radny Rady Miasta

- W imieniu Klubu Jastrzębska Wspólnota , zgłaszam do pracy w komisji radną Bernadetę Magierę – wyraziła zgodę.

Sławik Tadeusz– radny Rady Miasta

- W imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość, zgłaszam do pracy w komisji radnego Szymona Klimczaka– wyraził zgodę

Roman Foksowicz - radny Rady Miasta

- W imieniu Klubu Radnych Platforma Obywatelska , zgłaszam do pracy w komisji radnego Józefa Kubereę. – wyraził zgodę.

**Damian Gałuszka - Wiceprzewodniczący Rady Miasta**

- Proszę o następne kandydatury. Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem proponowanego składu komisji uchwał i wniosków?

**za – 22, przeciw – 0, wstrzymujących się - 0**

- Stwierdzam, że skład komisji uchwał i wniosków został przyjęty większością głosów.

*Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.*

### **Ad. 3**

Przedstawienie przez Przewodniczącego Zarządu Międzygminnego Związku Komunikacyjnego informacji o funkcjonowaniu Międzygminnego Związku Komunikacyjnego i jego kondycji finansowej oraz Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o.

Krzysztof Baradziej - Przewodniczący MZK

- Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Wysoka Rado miałem zaszczyć jak również obowiązek pełnić funkcję Przewodniczącego Zarządu MZK przez ostatnią kadencję. Do pełnienia tej funkcji desygnowało mnie Walne Zgromadzenie Związku, które jest władne wyłaniać zarząd. Do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu desygnowała mnie Rada Miasta ubiegłej kadencji. Wiem, że Rada Miasta obecnej kadencji 30 grudnia podjęła uchwałę o wyznaczeniu nowych delegatów do MZK na walne zgromadzenie co jest zgodne z procedurą i terminarzem. Moja obecność dziś wynika z troski o PKM, MZK oraz z szacunku do Rady Miasta obecnej kadencji. Formalnie pełniąc w dalszym ciągu funkcję Przewodniczącego MZK odpowiadam przed walnym zgromadzeniem ale już nie przed Radą Miasta. Chciałem Państwu to przekazać na wstępie. Oczywiście informacje przedstawię na pytania również chętnie odpowiem. Przeczytałem uzasadnienie do dzisiejszej Sesji. W uzasadnieniu wprost lub pośrednio sugeruje się jako by przez 4 lata Rada Miasta nie była o niczym informowana - Rada Miasta jest zaskoczona sytuacją, nie zna sytuacji finansowej związku. Są to półprawdy, żeby nie powiedzieć nieprawdy. Rada Miasta była informowana, miała pełną świadomość i informacje. RM miała swoich przedstawicieli. Nie było sytuacji, aby coś przed RM było ukrywane bądź pomijane. Dodam również, że spotkałem się nie pełniąc już funkcji Wiceprezydenta z Panem Wiceprezydentem Rakoczym. Porozmawialiśmy kilka minut o sytuacji MZK. Wiem, że była wizyta Pani Prezydent i Pana Wiceprezydenta na zarządzie w ubiegły piątek. Wizyta była krótka. Wykonałem w tym samym dniu telefon do Pana Wiceprezydenta Rakoczego, który będzie pełnił funkcje delegata i być może będzie członkiem zarządu jeżeli tak delegaci zdecydują. Pan Wiceprezydent był zajęty więc poprosiłem o oddzwonienie jeżeli będzie wolny. Takiego telefonu się nie doczekałem natomiast dowiedziałem się, że jest Sesja na której mam wyjaśniać sytuację. Skoro Państwo przyjeździe tego typu formułę to ja się do niej przez szacunek dla Radnych stosuję. Wydaje mi się, że mogłem tę sytuację równie dobrze a nawet lepiej wyjaśnić w czasie od piątku do dzisiaj. W weekend dysponowałem wolnym czasem gdyby była taka wola ale tej woli nie było. Złożę sprawozdanie z funkcjonowania związku i kondycji finansowej związku natomiast nie czuję się kompetentny do relacjonowania sytuacji finansowej PKM. Myślę, że Pan Prezes Bentkowski mi pomoże i przedstawi sytuację. Szanowni Państwo Międzygminne Związki zawiązuje się w celu realizacji zadań własnych. MZK powstało w celu realizowania zadania własnego określonego w ustawie o samorządzie gminnym - organizowanie zbiorowego transportu publicznego. W naszym przypadku jak związek powstał to komunikacja z zasady stała się komunikacją międzymiastową. MZK tworzą Gminy sąsiadujące ze sobą. Nie ograniczamy się tylko do obsługi pasażerów w granicach miasta. Wyjeżdżamy również do miast ościennych, które są członkami związku jak również do miast, które członkami nie są. MZK całą kadencję pracowało na starym statucie. Projekt nowego statutu jest przyjmowany przez poszczególne Rady. Statut nie jest do

końca przyjęty ponieważ pojawiły się wątpliwości w Nadzorze Prawnym. Statut MZK mówi, że każda Gmina na walne zgromadzenie związku desygnuje dwóch delegatów. Jednym z delegatów jest Prezydent/Burmistrz/Wójt lub jego zastępca. Drugi delegat jest zazwyczaj wybierany z Rady Miasta. Pomimo, że jest dwóch delegatów to Gmina dysponuje jednym głosem. Ważenie głosów w zależności od ilości przejechanych wozokilometrów czy od wpłat dotacji było kilka razy proponowane zarządowi. Nigdy się to nie spotkało z uznaniem mniejszych Gmin w obawie, aby duże Gminy nie zdominowały decyzji związku. Aby dokonać zmian w statucie wymagana jest większość na walnym zgromadzeniu. Walne zgromadzenie ze swojego grona wybiera zarząd, komisję rewizyjną. Zarząd funkcjonuje przez kadencję. Można mieć takie wrażenie, że Jastrzębie dysponuje największą siłą związku bo na terenie miasta jeździ się połowę km, Jastrzębie przekazują 12 mln. zł dotacji a pozostałe Gminy mniejszą kwotę. To nie jest tak. Jastrzębie nie dysponuje żadną większą siłą poza jednym głosem na walnym. Siła głosów jest jednakowa. Mówię o tym, w kontekście pism jakie Pani Prezydent skierowała do MZK w sprawie przetargu, celowości podpisywania kontraktu na okres 10 lat, żeby się zastanowić nad tą procedurą. Pani Prezydent – jako mieszkaniec Jastrzębia i były Wiceprezydent mogą się nad tym zastanawiać, ale nie sądzę, żeby jakieś powody do zastanawiania się miały pozostałe Gminy. Jest to jednak troszkę problem Jastrzębia. Nawiązując do sytuacji PKM, której właścicielem wszystkich udziałów jest związek ale firma jest jastrzębska w senesie, że ma siedzibę na terenie Jastrzębia, pracownicy są mieszkańcami Jastrzębia i dlatego tę firmę z Jastrzębiem kojarzymy. Formalnie firma jest własnością związku, a nie gminy Jastrzębie. Na tym etapie procedury przetargowej nie mam potrzeby, możliwości ani ochoty ponownie się zastanawiać czy analizować cegokolwiek. Jeżeli postępowanie przed krajową izbą odwoławczą zakończy się unieważnieniem przetargu wówczas możemy porozmawiać. Jeżeli Pan Wiceprezydent mnie poprosi to wówczas włączę się w rozmowy i pomogę. Sytuacja finansowa MZK na koniec roku jest sytuacją dobrą. MZK wykazało wynik dodatni w wysokości 1 mln. 138 tys. zł. Dodatni wynik nie jest wynikiem nadzwyczajnych działań tylko tego, że przyjęliśmy w założeniach do budżetu a następnie w budżecie na 2014 rok nieco wyższe stawki dla przewoźników ponieważ w zeszłym roku po raz pierwszy był ogłoszony przetarg na przewozy na terenie Jastrzębia. Zakładaliśmy, że w przetargu stawki będą nieco wyższe. I przetarg został unieważniony. Zadania na rok zostały powierzone przedsiębiorstwu komunikacji miejskiej na podstawie umowy ze stawką w wysokości takiej, jaka była proponowana w przetargu. W uzasadnieniu przeczytałem, że dotacja dla MZK ciągle rośnie. Z punktu widzenia prawnego jest możliwość obniżenia dotacji dla Gmin. Procedura przetargowa, która aktualnie trwa jest na etapie odwołania do krajowej izby odwoławczej. Złożono 3 oferty. Najkorzystniejszą ofertę cenową złożyła firma Warbus, na drugim miejscu było PKM, które startowało w konsorcjum, a trzecia była firma Meteor. Komisja przetargowa po sprawdzeniu ofert i sprawdzeniu prawidłowości ofert wybrała firmę Warbus. Dwóch pozostałych oferentów złożyło odwołanie. Powołali się na uchybienia formalne w pracy komisji. Zarząd MZK na posiedzeniu piątkowym podjął decyzję o nie przystępowaniu do tego sporu. Uznajemy zarzuty firm odwołujących się. W KIO firmy będą się spierać a zamawiający z tego sporu jest wyłączony. Przetarg na teren Jastrzębia o wartości 200 mln. zł w cyklu 10 –letnim to jest tylko jeden z przetargów. W zeszłym roku odbył się przetarg na Żory, gdzie PKM został zwycięzcą. Za rok kończy się umowa na obszar wodzisławski, gdzie będzie ogłaszany przetarg. Gdyby czasem PKM utracił

zadanie na terenie Jastrzębia, to nie jest to koniec PKM. Utrata nagła tak dużej ilości zadań jak Jastrzębie nie jest rzeczą dobrą dla PKM. Szanowni Państwo w uzasadnieniu do zwołania Sesji było takie pytanie - Dlaczego dotacja Gmin do komunikacji ciągle rośnie? Było podane, że w 2004 roku było to 4 mln. zł a w 2014 roku jest to 12 mln. zł. Wystarczy zajrzeć do biuletynu polskiej izby paliw płynnych. W 2004 roku w pierwszym kwartale olej napędowy kosztował 2.80 zł a w 2014 roku 5.80 zł. Drugi element to ciągły spadek sprzedaży biletów. Zjawisko to występuje w całym kraju. Wiąże się to ze wzrostem gospodarczym.

Norbert Małolepszy – Wiceprzewodn. Rady Miasta

- Dziękuję za wyczerpanie pkt. 3 porządku obrad oraz pkt. 4 dotyczącego świadczenia usług komunikacji w Jastrzębiu –Zdroju oraz informacji na temat przetargu/ów jakie odbyły się na świadczenie komunikacji. Bardzo proszę jeszcze o informacje w pkt. 5 porządku obrad.

#### **Ad. 5**

#### **Informacja Prezydenta Miasta w sprawie dotacji udzielanych przez Miasto dla MZK.**

Krzysztof Baradziej

- Szanowni Państwo, krótko powiem ponieważ wiem , że Pan Lanuszny ma przygotowaną w tym temacie prezentację. Udało się pozyskać środki UE na realizację projektu. Projekt jest realizowany zgodnie z harmonogramem. Pierwsze efekty widać na ulicach – tablice świetlne, kasowniki, kamery w autobusach. Rada zdecydowała o przystąpieniu do projektu, wiedziała jaki jest wkład własny, zabezpieczała środki w budżecie na ten cel. Wszystkie działania związane z prowadzeniem projektu były prowadzone przy „otwartej kurtynie”. Jak uczestniczyłem w sesjach RM pozostałych Gmin to często zadawano mi pytanie – Co na tym projekcie zaoszczędzimy bądź zyskamy? Zawsze odpowiedź była niesatysfakcjonującą ponieważ na tym projekcie zyskamy ale nie zaoszczędzimy. Utrzymanie systemu będzie kosztowało, ale projekt nazywa się „Poprawa Bezpieczeństwa”. To wszystko musi kosztować i było wcześniej o tym mówione. Dziękuję.

#### **Ad. 6**

#### **Informacja Prezydenta Miasta w sprawie dotacji udzielanych przez Miasto dla MZK.**

Ryszard Rakoczy

- Witam Państwa Serdecznie. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Baradzieja odnoszę wrażenie, iż dobrze, że społeczeństwo obywatelskie ma taką szansę raz na 4 lata weryfikować swoje poprzednie wyniki wyborów.

Wiceprezydent przedstawił informację na temat udzielonych dotacji przez Miasto dla MZK.

**Informacja stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.**

## **Ad. 7**

### **Wystąpienia zaproszonych gości.**

Norbert Małolepszy – Wiceprzewodn. RM

- Bardzo proszę Pana Jana Bentkowskiego o przedstawienie informacji dot. PKM

Jan Bentkowski

- Witam Państwa serdecznie chciałbym krótko przedstawić informację na temat PKM spółki, której od 9 miesięcy jestem Prezesem. Nasza spółka jest w 100% własnością MZK, czyli związku 10 gmin. Miasto Jastrzębie-Zdrój jako jeden z 10 członków ma taką samą siłę głosu jak pozostałe gminy, czyli 1/10. Sytuacja PKM nie jest taka dobra. Za poprzedni rok bez wyników grudnia mamy 100-170 tys. zł strat. Przewidujemy, że w najlepszym razie będzie to 150 tys. zł strat. W przypadku tego typu spółki nie jest to zły wynik. Porównując nasze wyniki z wynikami innych przedsiębiorstw komunikacyjnych w Polsce nie jest źle. Nasza spółka nie jest nastawiona na zysk. Jesteśmy spółką porównywalną do spółek komunalnych. Nie istnieje w tej chwili sytuacja, aby mówić o zagrożeniu funkcjonowania spółki z niewypłacalnością. Najistotniejszym zagrożeniem jest procedura przetargowa. Obecnie czekamy na wyznaczenie terminu odwołania w krajowej izbie odwoławczej. W informacji Pan Prezydent Rakoczy przedstawił dotacje jakie były dla Gminy Jastrzębie przekazywane od 2004 r. do 2014 r. Widać, że nastąpił wzrost prawie 3-krotny czyli 200%. Chciałbym podkreślić, że w tym samym czasie czyli od 2004 roku do 2014 stawka za wozokilometr, którą płaci związek PKM nie wzrosła o 200% tylko o 33%. Sprawdziłem sobie dane GUS i inflacja w okresie od 2004-2014 r. wyniosła 33,9%. Wzrost stawki pokrywa się ze wskaźnikiem inflacji podawanej przez GUS. Nie mogę uznać argumentu, że cena paliw która była w 2004 i w 2014 roku różni się bardzo i jest to prawda, ale paliwo nie jest jedynym elementem kosztotwórczym działalności naszej firmy. Stanowi tylko pewną część. Największym elementem kosztowym są wynagrodzenia pracowników i pochodne. Spotykaliśmy się z takimi tłumaczeniami w prasie, że gdy MZK podnosił ceny biletów to mówiono, że przewoźnicy zwracają się z żądaniem ponieważ paliwo zdrożało i wystąpiła inflacja. Chciałbym podkreślić, że nie jesteśmy jedyną firmą realizującą zadania dla MZK. Podwyżki cen biletów i dotacji nie przekładały się na podwyżkę ceny wozokilometra w PKM w ani jednym przypadku. Nigdy podwyżka cen biletów ani zmiana dotacji nie wpływała na podwyżkę ceny wozokilometra w PKM. Ilość zadań, które ewentualnie byśmy utracili przegrywając przetarg to jest 75%. Utrata takiej ilości zadań powoduje, że pod znakiem zapytania stałaby zasadność spółki. Pozyskanie nowych zadań nie jest takie proste. Procedury przetargowe zajmują dużo czasu. Przetargi nie są często organizowane przynajmniej w naszym okręgu. Przetarg jest dla nas bardzo istotny. W moim odczuciu MZK mogło samodzielnie podjąć decyzję wcześniej o organizowaniu przetargu. Jest wiele miast w Polsce, które powierzają zadania swojej firmie. Podkreślam jeszcze raz, że 100% właścicielem jest MZK. Jeśli jest właściciel, który ma swoją firmę a jej celem jest świadczenie usług komunikacji miejskiej to wydawało się logicznie, że tej firmie zostaną te zadania powierzone a nie stawać do przetargu i walczyć w nierównej konkurencji. W przetargu, który nie został jeszcze rozstrzygnięty, gdzie firma Warbus z Warszawy złożyła ofertę i moim zdaniem została bezkrytycznie przyjęta przez MZK. Firma Warbus nie mając żadnych środków

oświadczyła, że będzie je miała. Oświadczyła, że 1 maja 2015 r. będzie miała zajezdnię, tabor i pracowników. O tym, że firma Warbus niczego nie posiada najlepiej świadczy list z którym zwrócili się do Pani Prezydent. W liście firma zwraca się z propozycją czego na etapie procedury przetargowej czynić nie wolno, że chcą w całości przejąć PKM (zaplecze, tabor, pracowników). Nie jest to wyraz dobrej woli tylko w moim odczuciu jest to akt rozpacz. Firma zorientowała się, że może otrzymać duży kontrakt na 10 lat wart 200 mln. zł, a nie jest w stanie go wykonać. Potrzeba ok 60 autobusów, ponad 100 kierowców, pracowników zaplecza, części administracyjnej oraz bazy. Bezskrytycznie zostało przyjęte oświadczenie o taborze ponieważ firma Warbus złożyła oświadczenie, że na dzień 1 maja 2015r. będzie posiadała tabor, a z samego przetargu wynika, że od 1 kwietnia MZK wymaga tych autobusów do oględzin. W maju mają być autobusy, które w kwietniu będą w oględzinach, jest to niewykonalne zadanie. Nie ma firma Warbus autobusów, które miałyby podstawić w kwietniu. MZK wymaga oględzin stanu technicznego autobusów oraz przystosowania ich pod względem montażu systemu „poprawy bezpieczeństwa”. Uważam, że powinny rozpocząć się prace nad zmianą głosowania w MZK. Moim zdaniem miasta powinny mieć głos w zależności od wykonywanych wozokilometrów. Uczciwie należało by firmie Warbus powiedzieć, że zagrożony jest ten kontrakt ponieważ jak by Gmina Jastrzębie-Zdrój wystąpiła z MZK to nie miałyby sensu podpisywanie tego kontraktu. Z zapisów projektu umowy, która jest załącznikiem do specyfikacji istotnych warunków zamówienia wynika, że jeśli któraś Gmina wystąpi z MZK umowa może ulec rozwiązaniu za jednomiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jeżeli byłaby to Gmina, która ma największy udział, jest największym płatnikiem i ma największą ilość kilometrów to niemiałoby sensu takiego kontraktu podpisywać. Dzisiaj tych przesłanek nie ma. Nie mamy na ten moment informacji, aby któraś z Gmin występowała z MZK. MZK jako właściciel organizując przetarg brał pod uwagę tylko cenę, gdzie ustawa o zamówieniach publicznych przed zmianą zezwalała na branie pod uwagę innych kryteriów w tym zdolności do wykonania tego zadania, posiadanie potencjału technicznego, ludzkiego. Można było żądać takich dokumentów. Kiedyś MZK takich dokumentów żądał chodziło o wykaz pracowników i na jakiej podstawie są zatrudnieni. Jeśli jedynym kryterium była cena to taka firma jak nasza, która zatrudnia ludzi na umowę o pracę z wszystkimi pochodnymi na pewno przegra przetarg z firmami, które zatrudniają ludzi na umowy zlecenie. Firma Warbus o czym dobrze wie MZK zatrudnia w zadaniach, które wykonuje osoby na umowę zlecenie. Przypomnę, że wzrost dotacji o 200% nie przekłada się na wzrost ceny płaconej przewoźnikowi przynajmniej PKM-owi. Nasz wzrost wyniósł 33%. Dziękuję.

Krzysztof Baradziej – Przewodn. MZK

-Szanowni Państwo przepraszam jeżeli zostałem, źle zrozumiany powiązanie ceny paliwa z dotacją poszczególnych gmin jest właściwe. Oczywiście jest, że nie MZK kupuje paliwo tylko przewoźnicy. W dyskusji używamy cały czas określenia dopłata do MZK a to jest dopłata do komunikacji, którą organizuje MZK poprzez przewoźników.

Norbert Małolepszy – Wiceprzewodn. Rady Miasta

- Szanowni Państwo ogłaszam 5 minut przerwy.

## **P R Z E R W A**

### **15.50-16.00**

Benedykt Lanuszny – Dyrektor Biura Zarząd MZK

- Witam Państwa. Małe sprostowanie do wypowiedzi Pana Prezesa PKM. Przetarg, który dalej trwa a nie rozstrzygnął się z powodu odwołań do krajowej izby odwoławczej był ogłoszony przed zmianą prawa zamówień publicznych. Nie mogliśmy żądać nic innego co w specyfikacji było zapisane. Jest zmiana ustawy o zamówieniach publicznych pozwalająca nam wymagać oświadczenia albo dowodów na to, że pracownicy będą zatrudnieni na etat. Wszystkie umowy zostały zawierane w oparciu o prawo zamówień publicznych poprzez przetargi. Kto startował wygrywał. Do każdego przetargu PKM startował dając dobrą stawkę i wygrywał. Stawka była kwartalnie analizowana. Nie mogliśmy jako MZK zmienić stawki. Stawka stanowiła podstawowe kryterium, które nie podlegało zmianie i negocjacji.

Benedykt Lanuszny przedstawił informację dotyczącą funkcjonowania Międzygminnego Związku Komunikacyjnego.

### **Informacja stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.**

Pan Huzarewicz – Przewodniczący Związków Zawodowych PKM

- Witam Państwa serdecznie, jest to moje drugie spotkanie z Radą Miasta. Chciałbym odnieść się do firmy PKM, której grozi poważne zagrożenie. Pracuje w firmie 30 lat. Przez te 30 lat starałem się uczestniczyć w zgromadzeniach, spotkaniach. Nie zawsze można było swoich spraw pracowniczych wysłuchać do końca. Przetarg, który obecnie nie jest rozstrzygnięty może wpłynąć niekorzystnie na funkcjonowanie PKM. Kilka zadań, które są w Żorach czy Wodzisławiu nie da nic, aby firma się utrzymała. W tej chwili próbujemy się bronić. Zasięgnąłem informacji od związków z terenu Polski o firmie Warbus. Firma Warbus w tej chwili pisze, że przygotowała piękną ofertę. Zwróciliśmy się do Pani Prezydent, Prezydenta Rakoczego, Radnych o pomoc. Nie wiem, kto przygotował poprzedni przetarg, specyfikację. W kolejnych przetargach nie ma mowy np. o autobusach niskopodłogowych, które zakupiła firma Matysek. W takim razie po co firma kupiła te autobusy za potężne pieniądze? Mamy zakupionych 15 autobusów, które jak się okazało nie są „nasze” tylko dzierżawione przez bank. Skoro nie są to „nasze” autobusy to jakim prawem stajemy do przetargu? Proszę nas zrozumieć, pracujemy od wielu lat. Nasze płace nie wzrosły od 5 lat. Nie mamy 13 pensji. Po unieważnieniu przetargu na początku 2014 r., gdzie Pani Sędzia w KIO zarzuciła nam, że nasze zakłady są niereformowalne, systemy płacowe są rozbudowane więc po rozmowie z Panem Prezesem zrezygnowaliśmy z odpraw emerytalnych oraz nagród jubileuszowych. Apelujemy do Państwa o pomoc. Czekamy na to co się wydarzy, nie wiemy co robić. Rada Nadzorcza MZK wie wszystko o spółce PKM. Kwota 5.34 zł, która została zaproponowana przez firmę Warbus daje po przeliczeniu wozokilometrów kwotę prawie 200 mln. zł na którą MZK wyznaczyło wartość zamówienia. Parę lat wstecz kiedy zanim Pan Baradziej został Przewodniczącym Zarządu był temat

podmiotu wewnętrznego. Nie ma obowiązku w swojej firmie robić przetargu. Tak jest w Jaworznie. Wówczas można zakupić autobusy a nie dzierżawić. Dziękuję.

Waldemar Matysek

- Witam Państwa serdecznie jestem przedstawicielem firmy przewozowej Mikrus. Jako podwykonawca obsługujemy PKM w zadaniach komunikacji miejskiej w Jastrzębiu-Zdroju. Nasza sytuacja jest równoległa, a nawet gorsza do sytuacji PKM z uwagi na toczące się procesy odwoławcze w KIO. Nasza firma jest spółką cywilną gdzie moi rodzice jako właściciele odpowiadają pełnym majątkiem, który przez 20 lat swojej pracy osiągnęli. Zainwestowaliśmy ok 4 mln. 800 tys. zł. W 2014 roku zakupiliśmy nowe autobusy, aby móc wykonywać zadania komunikacji w mieście. Jeżeli w kwietniu skończy się umowa zostanie nam 4 mln. zł do spłaty. Wpływa to na nasze funkcjonowanie, a chcielibyśmy jak najlepiej wykonywać nasze usługi. Zatrudniamy ok. 30 kierowców. 27 mamy na umowę o pracę, z czego 3 to emeryci, którzy wykonują prace dorywcze. Naszym zadaniem wykonywanie pracy na umowę zlecenie jest niekorzystną formą zatrudnienia. Zależałoby nam bardzo, aby móc jeździć w Jastrzębiu-Zdroju. Dziękuję.

## **Ad. 8**

### **Dyskusja.**

Łukasz Kasza

- Szanowni Państwo, dziękuję za merytoryczne i rzetelne wystąpienia. Jako Radni z uwagą państwa słuchaliśmy i mamy własne uwagi, wnioski. W tym punkcie będę oddawał głos poszczególnym Radnym. Pozwólmy się teraz wypowiedzieć Radnym jeśli zostaną sformułowane pytania, to wówczas w pkt. 9 porządku obrad będzie możliwość ustosunkowania się. Temat rodzi wiele kontrowersji więc apeluje o powagę, zrozumienie interesów jednej i drugiej strony. Rada Miasta nie ma zamiaru wchodzić w kompetencje organu w ramach prawa zamówień publicznych. Nie jesteśmy krajową izbą odwoławczą. Jesteśmy Radnymi Rady Miasta i zajmujemy się polityką gospodarczą miasta, w tym zatrudnieniem dużej ilości osób. Tematy są powiązane.

Sławik Tadeusz

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Sesja jest niezwykle potrzebna. Nie zgadzam się z tym, że Radni nie mieli żadnych informacji o funkcjonowaniu MZK. W poprzedniej kadencji trudnymi sprawami PKM i MZK zajmowała się Rada Miasta. Ostatnio spotykaliśmy się rok temu na tej sali. Była wówczas duża dyskusja, wiele precyzyjnych informacji się pojawiło. Pan Prezydent przedstawił wyniki firmy w przekroju 10 letnim. Komisja Polityki Gospodarczej RM zajmowała się również tematem MZK. Mieliśmy przyjemność być w PKM i MZK. Temat jest niezwykle ważny dla naszego miasta ponieważ wiąże się z miejscami pracy. Firma ma siedzibę w Jastrzębiu a większość pracowników stanowią mieszkańcy naszego miasta. Znowu wracamy do złej sytuacji. Dlaczego tak się stało? Czy scenariusz mógł być inny? Poprzedni przetarg udało się obronić. Mam kilka pytań, które kieruję do Dyrektora Biura MZK: Czy nie można było powierzyć wykonania zadań podmiotowi wewnętrznemu? Jeśli można było to dlaczego tak się nie stało? Dlaczego specyfikacja przetargowa była zmieniana? Dlaczego było tyle poprawek? Czym były spowodowane?, Czy było zasadne opóźnienie przetargu? Czy można było przetarg tak zorganizować, żeby było możliwe



zażądanie od oferentów możliwości wykonania tego przetargu? Czy można było spowodować nie przyjęcie oświadczeń? Dla mnie to jest absurd. Szanowni Państwo jesteście na Radzie Miasta. Co RM może w tym momencie zrobić? Musimy poczekać na rozstrzygnięcie KIO. Jesteśmy otwarci na każdą możliwość gdzie działanie Rady jest zasadne nie wchodząc w kompetencje. Co RM może? Możemy pokazać determinację dążącą do utrzymania miejsc pracy w PKM. Chciałbym zadać pytanie do Pani Prezydent, ale widzę, że jest nieobecna. Pani Prezydent zapowiadała w kampanii bezpłatną komunikację. Chciałbym, aby na tej sali powiedziała, jak widzi w kontekście obecnej sytuacji bezpłatną komunikację ?

Tadeusz Markiewicz

- Witam Państwa serdecznie, część pytań zostało już zadanych przez mojego przedmówcę. Zgadzam się z nimi i w pełni je popieram. Szanowni Państwo, wydaje mi się , że MZK niewłaściwie wypełnia swoją rolę, do której zostało powołane. Będziemy realizować program UE związany z e-biletami i całą elektryfikacją autobusów. Montujemy kamery i kasowniki na wszystkich autobusach, jeżeli PKM przegra przetarg to, co wówczas z tymi urządzeniami w autobusach? Czy firma Warbus przejmie autobusy z urządzeniami, które miasto współfinansowało? Jak to będzie rozwiązane? Nie wnikiemy w błędne zamówienie. Moim zdaniem jest istotne niewypełnienie zobowiązań przez to, że firma nie ma autobusów? Należało zapytać gdzie będzie zajezdnia? W jaki sposób będziemy realizować projekt UE, jeżeli przetarg wygra inna firma? Czy MZK zwróciłoby się po środki do miasta, gdyby należało przebudować autobusy? Jeśli tak, to znaczy, że MZK wydaje pieniądze lekką ręką.

Foksowicz Roman

- Szanowni Państwo, bardzo uważnie słuchałem informacji i sprawozdań jakie były dzisiaj przedstawione. Cieszę się, że w końcu takie informacje otrzymaliśmy. Nie zgadzam się z poprzednikami, którzy mówili, że takie informacje do tej pory otrzymywaliśmy. Nie przypominam sobie żadnej Sesji RM, ani Komisji, gdzie dostalibyśmy tyle informacji w sprawie funkcjonowania MZK, z czego składa się budżet MZK, jaki jest wkład Jastrzębia-Zdroju i co Jastrzębie otrzymuje w zamian. Przypominam sobie Sesję sprzed roku, gdzie zwołaliśmy Sesję Nadzwyczajną w sytuacji kiedy pierwszy przetarg na świadczenie usług komunikacyjnych był zagrożony. Zagrożony był był PKM, pracowników. Wówczas interweniowaliśmy, aby otrzymać jakiegokolwiek informacje dotyczące działania MZK. Otrzymaliśmy informacje, że straty PKM, za wcześniejszy rok mogą być w okolicy 1 mln. zł. Nie wiem jak to się zakończyło, i jak się zamknął budżet. Takich informacji nie było. Nigdy nie został przedstawiony projekt budżetu, rozliczenie budżetu, jaki jest wkład poszczególnych gmin oraz ilość wozokilometrów, które obsługuje. Otrzymywaliśmy informację dotyczącą tego ile miasto ma dać do MZK, i jaka jest ilość wozokilometrów. Na interwencje różnych Radnych dot. niewydolności rozkładu jazdy rozkładano ręce, że nic się nie da zrobić. Spotykamy się prawie rok później i jesteśmy w gorszej sytuacji niż poprzednio. Nikt nie zrobił nic, żeby wam pomóc. Nie przypominam sobie, aby delegaci RM i Prezydenta w poprzednich latach kiedykolwiek składali jakiegokolwiek sprawozdanie z tego co się dzieje w MZK. Wielokrotnie dyskutowaliśmy na temat spółek z udziałem miasta i co roku jako radni wnosiliśmy o uzupełnienie informacji o to co się dzieje w MZK i PKM. Były interpelacje w tym temacie i

odpowieź Prezesa Zarządu MZK, który był równocześnie Wiceprezydentem naszego miasta brzmiała, że nie ma takich informacji i takich informacji nie było. W uzasadnieniu sesji Nadzwyczajnej piszemy, że :” od kilku lat oczekujemy informacji dotyczących stanu komunikacji w mieście a w szczególności rosnącymi z roku na rok dotacjami”. Uważam, że to jest bardzo zasadne. Dziwi mnie fakt, że rozumiem wzrost corocznej dotacji ale nie rozumiem wzrostu dotacji między rokiem 2013 a 2014. Ponad 2 mln. zł więcej. Z czego to wynika? Ze wzrostu cen paliwa? Wyższej stawki dla kogo? Proszę, aby sprawozdania, które były przedstawione przedłożyć Radnym na piśmie. Przejdę do pytań: Ile MZK płaci przewoźnikom za wozokilometr w Jastrzębiu, Żorach, Wodzisławiu Śląskim oraz w pozostałych miastach? Kto płaci za przewozy ponadlokalne i z jakiej puli te pieniądze są płacone? Jaka jest sprzedaż biletów? Jaki jest plan i realizacja tego planu? Jaka jest sprzedaż biletów w Jastrzębiu? Jaka część ze sprzedaży biletów jest rozdysponowana na finansowanie komunikacji w Jastrzębiu?, Jaki jest powód spadku sprzedaży biletów? nie trafia do mnie wytłumaczenie, że jest to spowodowane zwiększającą się ilością samochodów ale bardziej niewydolny system połączeń i komunikacji. Kiedy powstał obecny rozkład jazdy i ile razy był zmieniony? Jakie zostały wprowadzone usprawnienia i udogodnienia dla pasażerów? Kiedy rozpatrywano efektywność rozkładu jazdy w porównaniu z przychodami ze sprzedaży biletów? Czy istnieje system sprawdzenia rentowności linii?, w jaki sposób to jest badane? Jaka jest rentowność niektórych przejazdów? Opłacalność wykorzystania autobusów mniejszych i większych? Jak wygląda nadzór MZK nad PKM? W jaki sposób kontrolowano stan finansowy PKM przez MZK? Ile razy dyskutowano na ten temat na zarządzie lub Zgromadzeniu MZK? Jakie plany naprawcze realizowało PKM i z jakim skutkiem? Czy takie plany naprawcze były przez MZK kontrolowane czy narzucane? W jakich sytuacjach omawiano utworzenie PKM jako podmiotu wewnętrznego? Czy takie sytuacje były na zgromadzeniu MZK? Ile razy i jak zajęto się tym tematem? Ile razy przedstawiciele miasta i Rady Miasta interweniowali na gromadzeniu w sprawie PKM oraz niewydolnego systemu komunikacji? Chciałbym, aby bardziej został przybliżony pierwszy przetarg oraz ostatni, który trwa-sprawy odwołania? Co MZK zmieniło w swoim działaniu, zaproponowało w sytuacji odejścia innych Gmin z MZK? Czy przygotowano jakiś sposób zatrzymania ich , zmiany zarządzania MZK po to, żeby te Gminy nie odchodziły? Czy wzrost dotacji między rokiem 2012,2013 i 2014 wynika tylko z kosztów czy wynika z tego, że trzeba było zwiększyć dopłaty ze względu na odejście Gmin? Ile razy w poprzedniej kadencji było przedstawiane sprawozdanie z działalności MZK czy PKM? Ile razy Rada Miasta zajmowała się sprawą MZK i PKM w poprzedniej kadencji? Dziękuję.

Szymon Klimczak

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, cieszę się, że możemy dziś spotkać się i porozmawiać z udziałem wszystkich stron. Jest to problem, który leży na sercu Radnym Rady Miasta. Proszę Państwa po raz kolejny mówimy o ustawie w sprawie zamówień publicznych. Jest mi wstyd jako młodemu Polakowi, że jesteśmy pośmiewiskiem na całą Europę, bo stosujemy bardzo często, wręcz nadużywamy kryterium niskiej ceny. Wierzę, że kiedyś przyjdzie patriotyczny Rząd, który zmieni problematyczne ciągle prawo, które pod przykrywką obniżenia ceny często powoduje, że generalnie na końcu płacimy o wiele więcej. W krajach UE, w tym także w Polsce 30% wyboru ofert to te, które wybrano z zastosowaniem kryterium najniższej ceny. W Polsce ta liczba wynosi 92%. Kiedy to się skończy? Chciałbym zapytać – Co było w specyfikacji przetargu? Czy

można było w jakiejś innej formie niż przetarg zlecić zadanie własne Gminy w postaci transportu zbiorowego? Czym się kierowano, że faktycznie wybrano przetarg? Jakie będą konsekwencje jeśli okaże się, że oświadczenia zapewniane przez firmę, która nie ma żadnego doświadczenia w wykonywaniu powierzonego zadania nie będą miały pokrycia z rzeczywistością? Co wtedy? Chciałbym zapewnić, że z mojej prywatnej strony, jak również z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości zrobimy wszystko co w naszej mocy, aby Państwo nie stracili pracy jak również, aby zadania, które wykonujemy dla naszej Gminy nie ucierpiały. Państwa praca jest nam potrzebna, ale również jest naszym wspólnym obowiązkiem. Dziękuję.

Lucyna Maryniak

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo trzymam w ręku część dokumentacji, która dotyczy MZK i PKM. Są to moje interpelacje i różnego typu zbagatelizowane odpowiedzi. Jedną z nich jest interpelacja z 29.11.2013, którą wspólnie ze związkami zawodowymi PKM ustaliliśmy treść – „PKM obawy i realia. Czy nie ma innej drogi prawnej, by utrzymać Jastrzębski PKM- jako podmiot wewnętrzny MZK trzeba jednak przekonać wszystkie 11 Gmin. Czy ktoś podjął rozmowy z pozostałymi 10-ciomą Gminami należącymi do MZK, że wartość firmy (PKM) zostanie obniżona w wyniku przegranego przetargu i wszystkie Gminy na tym stracą? Co się stanie z majątkiem PKM, którego właścicielem jest MZK, kiedy PKM przegra przetarg? A co z 200-tu osobową załogą? Na co dzień korzystam z usług lokalnego przewoźnika i wierzę, że tylko Pan (chodzi o ówczesnego wówczas Prezydenta) z osobami kompetentnymi pomoże utrzymać ten zakład i jego załogę! Jeszcze nie jest za późno”. Odpowiedź na interpelację brzmi następująco – „ Kwestia zmiany formy prawnej PKM-u jest od dawna przedmiotem rozważań Zarządu i Zgromadzenia MZK będącego właścicielem spółki. Gminy wchodzące w skład Związku są jednak w pierwszym rzędzie zainteresowane obniżeniem kosztów komunikacji, a obawiają się, że przekształcenie PKM-u w podmiot wewnętrzny MZK podroży koszty komunikacji na terenie Jastrzębia-Zdroju, które pokrywać będą wszyscy członkowie Związku. PKM jest spółką prawa handlowego działającą na rynku przewozowym i musi stosować się do obowiązujących na nim przepisów, które obecnie wymagają wyłaniania przewoźnika w drodze przetargu. Forma przetargu została wpisana do ustawy w celu zapewnienia mieszkańcom jak najkorzystniejszej ceny przewozów. Pozostaje mieć nadzieję, że to nasza lokalna firma zaproponuje w tym przetargu najkorzystniejszą ofertę.” Przedstawię również odpowiedź na interpelację ze stycznia 2014 r. – „Odpowiadając na Pani interpelacje informuję, że rozkłady jazdy wymienionych linii nie uległy generalnie zmianie od 2001 roku.” Wróć teraz do rozmowy telefonicznej z Panem Lanusznym. Zapytałam w rozmowie kiedy Państwo macie zamiar dostosować linie miejskie do potrzeb pasażerów. Odpowiedział mi Pan wówczas, że to nie jest w Pana „działka”. Więc czyja? Zadzwoiłam wówczas do Pani z MZK i pytam jak to jest, że Pan Dyrektor nic nie wie o moich interpelacjach. Pani z MZK mówi, że Pan Dyrektor podpisuje wszystkie pisma. Dzisiaj jadąc na Sesje RM w zatoczce autobusowej stały dwa autobusy - godzina 14.09 autobus linii 125 i 117. Na następny autobus czekałam prawie 20 minut. Kiedy zwracałam się kolejny raz do Państwa podając konkretne linie z godzinami to otrzymywałam pisma od Pana Prezydenta Baradzieja, że do 5 minut jest dopuszczalne połączenie autobusów. Mamy taką sytuację, że 4 autobusy o 8.54 wyjeżdżają z Arki Bożka. Po co? Nie można zrobić

odstępu kilku minut? Długo czekaliśmy na linii 121, która Panie Dyrektorze nie musi mieć takiego dużego taboru. Obserwuję tę linię i często kilka osób jedzie dużym autobusem. Piszecie Państwo, że liczycie się z sugestiami Radnych i Mieszkańców. Jest to nieprawda. Przez 14 lat nie ma żadnych zmian. Chciałam zapytać kto utrzymuje nawierzchnie zniszczonych zatoczek? Odpisano mi, że jest to podłoże betonowe. Widzę z autopsji, że są nieprawidłowości. Zimą trudno jest podjechać autobusem. Wystarczy pojechać do Żor i przekonać się, że można robić z innej kostki. Prosiłam, aby linia autobusowa zjeżdżająca po pracy zabrała osoby do firmy „Prymat” . Odpowiedziano mi, że linia 120 przyjeżdża do przystanku Jagieły Pętla o 21.52. Prosiłam również w imieniu pracowników szpitala, które nie umieją dojechać na godzinę 7.00 w niedzielę do pracy. Autobus jest o 6.05. Przejdę teraz do zadawania pytań :Kto zatwierdził specyfikację istotnych warunków przetargu? Kto personalnie dopuścił firmę, która nie ma taboru, kierowców, zaplecza technicznego razem z zajezdnią? Co MZK robi w przypadku odrzucenia protestu przez KIO? Kto zgłosił protest do przetargu? Jaka jest sytuacja finansowa PKM Jastrzębie, którego właścicielem jest MZK i jakie działania restrukturyzacyjne podjęto w celu poprawy sytuacji finansowej przedsiębiorstwa? Co się stanie w przypadku wyjścia jednej z Gmin ze struktur MZK, czy dotacja udzielona dla MZK obciąży proporcjonalnie do wnoszonej dotacji przez gminę, czy jest to obwarowane w umowie? Dlaczego przez 14 lat nie zmieniano rozkładów jazdy, dostosowując je do zmieniających się warunków uwzględniających potrzeby mieszkańców? Gdzie i w jakim terminie została opublikowana zmiana odnośnie zniżki? Kto płaci za bieżące utrzymanie przystanków należących do MZK? Kto naprawia zniszczone zatoczki autobusowe? Kiedy zostaną wprowadzone ułatwienia dla osób źle widzących i słabo słyszących przy dojeżdżaniu autobusu do przystanku? Dlaczego linie z małą ilością pasażerów są obsługiwane przez duży tabor? Zwracam się do kierowców – Dziękuję Wam w imieniu wszystkich mieszkańców korzystających z autobusów. Myślę, że jako Rada Miasta ustalimy jakiś wniosek z dzisiejszej Sesji. Proszę Pana Przewodniczącego o pomoc. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta

- Pani Radnej Maryniak sugeruję przygotowanie wstępnego projektu wniosku i przedłożenie go komisji uchwał i wniosków.

Andrzej Matusiak

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Szkoda, że nie ma Pani Prezydent, widocznie ma ważniejsze obowiązki niż wysłuchanie Państwa. Pani Prezydent zapowiadała bezpłatną komunikację i w tym temacie złożyłem interpelację. Odczytam Państwu fragment odpowiedzi - „Jednocześnie informuję, że planowana bezpłatna komunikacja będzie realizowana dla mieszkańców naszego miasta w ramach środków przekazywanych do MZK, które zaplanowano w tegorocznym budżecie”. Pytam się - Czy Pani Prezydent rozpoczęła z MZK rozmowy w tym temacie? Na podstawie odpowiedzi uważam, że od 1 stycznia 2015 r. powinna być komunikacja bezpłatna.

Elżbieta Siwiec

- Proszę Państwa jakie informacje dotyczące sytuacji w MZK i PKM docierały do Radnych możecie Państwo sprawdzić w protokołach z posiedzeń branżowych Komisji i Sesji. Informacje były bardzo ograniczone, a najbardziej brakowało nam informacji, które otrzymaliśmy dzisiaj od Pana Bentkowskiego. Te informacje

były tajne/poufne? Dobrze, że dzisiaj jest Sesja bo nie jestem Radną tylko tej kadencji i doskonale pamiętam jak ograniczano nam dostęp do wiedzy w sprawie MZK i PKM. Czy prawdą jest, że pracownicy MZK otrzymują 13 pensję?

Benedykt Lanuszny

- Tak.

Elżbieta Siwiec

- Gratuluję dobrego samopoczucia. Chciałam zapytać jeszcze - Czy to prawda, że głosowanie nad uchwałą dotyczącą wyłonienia zwycięzcy przetargu wartego 200 mln. zł zarząd podjął telefonicznie? Czy przetarg na 10 lat o wartości 200 mln. zł nie zasługuje na dyskusję, dbałość, troskę. Proszę o rzetelną informację.

Rakoczy Ryszard

- Chciałbym odnieść się do wypowiedzi Pana Radnego Matusiaka. Szanowni Państwo, w imieniu Pani Prezydent przepraszam za nieobecność na Sesji Rady Miasta. Pani Prezydent ma spotkanie z inwestorami, którzy są zainteresowani zainwestowaniem w mieście. Jeżeli chodzi o komunikację miejską. W kampanii wyborczej faktycznie mówiliśmy o stworzeniu darmowej komunikacji miejskiej. Nigdzie nie mówiliśmy, że będzie ona od pierwszego dnia kiedy te wybory wygramy. Darmowa komunikacja będzie w Jastrzębiu-Zdroju, pracujemy nad tym. W chwili obecnej 10 gmin do związku musi wskazać dwie osoby, które będą reprezentować dane Gminy w związku. Zgromadzenie związku wybierze zarząd i komisję rewizyjną. Wówczas na posiedzeniu organu będziemy nad tym pracować. Mamy uzgodnione kilka wariantów. Wszystko jest uzależnione od wyników przetargu. Myślę, że w niedługim czasie pełna informacja do Państwa Radnych dotrze. Jeżeli chodzi o zamówienia publiczne to 1.01.2015 r. Sejm znowelizował ustawę o zamówieniach publicznych. Cena nie jest jedynym kryterium wyboru oferty. Sprawy komunikacji są dla nas bardzo ważne jako zadanie własne Gminy. Dziękuję.

Magiera Bernadeta

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo jestem optymistką i wierzę, że sprawa z przetargiem zakończy się pozytywnie. Chciałam poruszyć 3 kwestie – Proszę uwzględnić nasze interpelacje dotyczące czasu wyjazdu autobusów z poszczególnych przystanków. Druga sprawa dotyczy nie otwierania przednich drzwi w autobusach. Nie wiem z czego to wynika, czy jakieś przepisy to regulują? Chciałam również zwrócić uwagę na zachowanie młodzieży w autobusie. Wiele razy słyszałam jak młodzież przeklina lub zachowuje się niestosownie. Płacąc za bilet nie chce słyszeć niestosowanego zachowania młodzieży.

Piotr Szereda

- Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Radni. Nie chce zadawać wielu pytań chodź chyba powinienem, bo jestem dwa miesiące Radnym. Nie za bardzo mnie interesuje historia, ale jak ktoś popełniał błędy w zarządzaniu firmą to powinien być za to rozliczony. Są pracownicy, którzy wykonują na rzecz miasta usługi. Mieszkańcy są zainteresowani, co dalej z komunikacją. Chciałbym usłyszeć od osób odpowiedzialnych za komunikację, co dalej mają zamiar zrobić jeśli scenariusz będzie niekorzystny. Co dalej jak Firma Warbus nie będzie miała taboru, zajezdni? Jakie mamy rozwiązania? Chciałbym też mieć zapewnienie,

żeby miasto nie przykładło ręki do takich przetargów gdzie pracowników zatrudniano na umowy zlecenie. Nieuczciwy przedsiębiorca, który wykorzystuje pracowników jako niewolników wygrywa przetargi z uczciwymi. My przykładamy do tego rękę. Szanuję pracę kierowców i dziękuję że wytrwaliście bez wynagrodzeń i podwyżek. Wiem, że trudno jest upominać się o swoje racje. Dziękuję.

Kubera Józef

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Pracownicy Związku. W niedziele od niepamiętnych czasów jechałem autobusem, kupiłem bilet. Nie wiedziałem nic o żadnych ulgach. Dziś z Internetu ściągnąłem sobie informację o ulgach. W mieście mieszka dużo osób starszych nie mających dostępu do Internetu. Dużo moich znajomych korzysta z komunikacji miejskiej, a mają 60 lat, a nie 65. W informacji, którą mam pisze wyraźnie, że przejazd ulgowy dotyczy osób po ukończeniu 65 lat. Uważam, że spadek cen biletów jest po części tego zasługą. Dla każdego przedsiębiorstwa liczy się każda złotówka.

Foksowicz Roman

- Proszę Państwa, słuchając pytań zaraz wysłuchamy odpowiedzi na pytania mam nieodparte wrażenie, że być może lekarstwem jest wystąpienie z MZK. Należy się zastanowić czy ta sprawa nie będzie w najbliższym czasie dla nas istotna. Posłuchajmy odpowiedzi, zastanówmy się nad tym być może jest to wyjście z całej sytuacji. Róbnymy to z rozsądkiem.

## **Ad. 9**

### **Odowiedzi na pytania radnych i zaproszonych gości.**

Janusz Koper – Wiceprzewodn. MZK

- Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, zaproszeni Goście. W ramach MZK reprezentuję miasto Żory. Obecnie jestem Wiceprezydentem miasta Rybnika. Myślę, że nie na wszystkie pytania padną dzisiaj odpowiedzi. Część z Państwa Radnych chciałaby mieć odpowiedzi na piśmie. Do kilku zapytań pozwolę się odnieść. Szanuję pracowników PKM, z wieloma z nich pracuję od 25 lat. Jestem założycielem MZK. W 1991 roku MZK zostało zarejestrowane. Byłem przez 25 lat Radnym. Przez 13 lat kierowałem MZK jako Przewodniczący Zarządu. Obecnie jeszcze jestem Wiceprzewodniczącym Związku. Padło jedno z pytań, że od 2001 roku rozkład jazdy linii komunikacyjnych w mieście się nie zmienił. Proszę Państwa u podstawy działalności związku, który kiedyś zrzeszał 17 Gmin. Dzisiaj jest to 10 Gmin członkowskich plus 3 Gminy, które nie należą do Związku, ale poleciły, aby Związek je obsługiwał. Od samego początku jak MZK było tworzone, jako zasada została przyjęta przez wszystkich ówczesnych Prezydentów/Wójtów/Burmistrzów, że powołuje się w celu realizacji wspólnego zadania, które wykracza poza granice poszczególnych Gmin zadanie przyjmując pewnego rodzaju zasadę. Jedną z kluczowych zasad było to, że jakie zadania są realizowane na terenie Gminy członkowskiej Związku, to decyduje o tym dana Gmina. Składa zamówienie jak chce, żeby wyglądała komunikacja na terenie miasta (jakie linie, ile wozokilometrów). Każda Gmina poprzez swoich przedstawicieli decyduje o rozkładzie linii, komunikacji. Zgromadzenie MZK skupia delegatów z poszczególnych Gmin. Odbываły się spotkania Prezydentów

na których ustala się pewnego rodzaju politykę, która następnie jest wdrażana w życie. Byłem trochę zdziwiony słuchając Państwa Radnych, że nie było składanych sprawozdań MZK. Jako przedstawiciel swojego miasta przynajmniej dwa razy w roku składałem Radzie Miasta sprawozdania z działalności Związku. Na etapie uchwalania i rozliczania budżetu. Co roku materiały z MZK przekazywane są do Rady Miasta. Z tymi materiałami jako Radni możecie się Państwo zapoznać. U mnie w mieście przynajmniej część Radnych zapoznaje się materiałami na etapie uchwalania budżetu. Pamiętam spotkania RM w latach 90 w których uczestniczyłem. Były omawiane różne problemy. Jeżeli chodzi o organizację komunikacji, to na etapie kiedy powstawał Związek funkcjonowało wojewódzkie przedsiębiorstwo komunikacyjne, gdzie PKM było jednym z zakładów. Nastąpiła najpierw komunalizacja, a następnie komercjalizacja przedsiębiorstwa. Zrobiliśmy z przedsiębiorstwa spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Wprowadziliśmy dywersyfikację rynku, czyli podzieliliśmy rynek usług po to, żeby wprowadzić konkurencję. Wówczas nie podobało się to załodze przedsiębiorstwa komunikacyjnego. W Żorach pojawiła się firma Vałbus, która na terenie Żor, Suszca przejęła znaczną część zadań byłego przedsiębiorstwa państwowego. Załoga PKM została przejęta przez nową spółkę i przez 20 lat funkcjonowali, pracowali w ramach innego zakładu pracy wożąc pasażerów po terenie naszego Związku. Między innymi firma Mikrus powstała dlatego, że została wprowadzona konkurencja. Wówczas firma Pana Matuska otrzymała kilka zadań przewozowych. Jak wcześniej powiedziałem pojawiła się firma Vałbus a wcześniej usługi świadczyła firma PKS Rybnik, PKS Wodzisław Śląski. Dzisiaj firmy PKS Wodzisław Śląski nie ma a komunikacja funkcjonuje na tym terenie. Czy Państwo pamiętacie, żeby były jakieś strajki z powodu tego, że komunikacja przestała funkcjonować? Wydaje mi się, że nie. Pamiętam negocjacje, które prowadziliśmy ze związkami zawodowymi właśnie wtedy kiedy chcieliśmy wprowadzić konkurencję. W międzyczasie firmy przegrały przetargi, upadły ale pojawiły się firmy, które świadczą usługi i wożą mieszkańców. Nie ma firmy PKS Rybnik. 1,5 roku firma PKM Jastrzębie wygrała przetarg na terenie miasta Żory eliminując firmę Vałbus. To co teraz mówię świadczy o tym, że organizator komunikacji, który został przez Gminy członkowskie powołany wywiązuje się ze swojego zadania. Komunikacja przez okres istnienia MZK jest realizowana. Wielokrotnie współpracowaliśmy z Panem Przewodniczącym Związków Zawodowych PKM i zawsze znajdowaliśmy rozwiązania wszystkich problemów. Szanowni Państwo, nie można powiedzieć, że organizator komunikacji jakim jest MZK jest to jednostka samorządowa. Wiele mówiło się na temat umów. Drodzy Państwo od kilku lat obowiązuje zasada przetargowa. MZK nie ma prawa zlecania umów w sposób bezprzetargowy. W związku z tym musi się dostosować do ustawy o zamówieniach publicznych. PKM Jastrzębie skończył świadczyć usługę 5 letnią rok temu (w wyniku przetargu). Na terenie Żor, Czerwionki-Leszczyn, Suszca również odbył się przetarg. Na terenie powiatu wodzisławskiego również odbył się przetarg. W tym roku musimy przeprowadzić kolejny przetarg dla terenów powiatu wodzisławskiego, ponieważ kończą się umowy. Pojawiało się pojęcie podmiot wewnętrzny-czyli jest to jakby zmiana ze spółki prawa handlowego działającej w myśl kodeksu spółek handlowych. Funkcjonowałyby to na zasadzie takiej, jak funkcjonuje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Przedsiębiorstwo przedstawia Państwu propozycję ceny według kosztów, które ponosi. Musi zgodnie z Rozporządzeniem Ministerialnym wyliczyć wszystkie składniki cenowe, po czym określa, że musi dostarczać po wyliczonych stawkach wodę. Co jako Radni możemy zrobić jeśli cena się nie

podoba? Tak de facto nic. Jeżeli jest to przygotowane z Rozporządzeniem Ministerialnym, to musimy zaakceptować takie a nie inne stawki. Możemy się z tym nie zgodzić, ale wówczas jako Rada Miasta musimy wypłacić różnicę. W bardzo podobny sposób funkcjonowałby podmiot wewnętrzny, który określałby, żeby być rentowną firmą to musi świadczyć określoną ilość wozokilometrów przy danej stawce, która pokryje amortyzację, funkcjonowanie firmy. Musimy się zgodzić na wyliczone koszty. Takie rozwiązanie było rozpatrywane. Odbyło się wiele spotkań w tym temacie. Takie rozwiązanie nie zostało zaakceptowane również przez władarzy Miasta Jastrzębie. Proszę nie mieć pretensji do MZK. Jeszcze raz podkreślę MZK jest to wyspecjalizowana jednostka, która zbiera oczekiwania z poszczególnych Gmin. Ma fachowców którzy przygotowują komunikację tak jak Państwo sobie tego życzy. Większość fachowców to byli pracownicy PKM, którzy przeszli do MZK w ramach struktur. Z wykształcenia jestem transportowcem-drogowcem, w związku z tym moją podstawową profesją jest organizowanie komunikacji. Poczuję się za specjalistę. Można mieć pretensję do pracy, ale komunikacja funkcjonuje przez 24 lata i uważam, że dobrze funkcjonuje. Mówiono dziś również o zmianie ilości głosów dostępnych na Zgromadzeniu. Rzeczywiście każda Gmina ma dwóch przedstawicieli, a jeden głos. Przez 24 lata funkcjonowania Związku nie było takiej sytuacji, gdzie nie znaleźlibyśmy rozwiązania komunikacyjnego. Wprowadziliśmy zasadę w umowach z przewoźnikami, że przy wielkich zawirowaniach cen paliwa kwartalnie są waloryzowane współczynnikiem wzrostu cen inflacji jak i paliwa po to, żeby wychodzić naprzeciw firmom. Moim zdaniem sposób zarządzania komunikacją w naszym regionie nie ma niczego sobie do zarzucenia. Jestem w stanie udowodnić, że przez cały okres funkcjonowania Związku jesteśmy w stanie pokazać dwie ważne rzeczy dla samorządowców, którzy zawsze podnosili, że komunikacja ma być na najwyższym poziomie za najniższą cenę. W związku z powyższym możemy pokazać, że cena biletu dla naszego pasażera w stosunku do innych przewoźników była w zasadzie najniższa. Wydatek na przewoźnika w stosunku do innych przewoźników w kraju jest jednym z najniższych. Na początku lat 90 wpływy z biletów wynosiły 71 % i jako Gminy do kosztów musieliśmy dopłacać niecałe 30%. Dzisiaj jest to 50%. Pozmieniało się wiele rzeczy. Czy można zorganizować linie inaczej? Jastrzębie-Zdrój i Gminy tworzące związek jest rejonem specyficznym. Są takie linie, gdzie autobus jedzie pełny, ale są również sytuacje, gdzie autobus jeździ pusty. Każdy pomysł na organizację linii musi być przyjęty przez Gminy należące do związku. Kiedy Wodzisław Śląski dwa lata temu wystąpił ze związku, zorganizował sobie komunikację wewnętrzną po czym zwrócił się do związku aby zorganizować komunikację łączącą Wodzisław Śląski z Jastrzębiem, Rybnikiem i z innymi miastami. My to zorganizujemy, ale kto za to zapłaci? Wszystko kosztuje. Pojawiło się pojęcie darmowej komunikacji. Nie ma czegoś takiego jak darmowa komunikacja. Nikt za darmo nie będzie jeździł. Przewoźnik musi mieć środki na paliwo, autobus, pensje pracowników. Jest to darmowe dla pasażera, ale ktoś za to musi zapłacić. Żory zrobiły taki eksperyment, że mieszkańcy wsiadając do linii wewnętrznych nie płacą za przejazd. Linie zewnętrzne są płatne. Spowodowało to, że autobusy są przepełnione. Jeżdżą małe autobusy i mieszkańcy domagają się zwiększenia taboru. Wcale nie jest to tańsze. Jeżeli porównalibyśmy ile dzisiaj Żory płacą za komunikację a ile dopłacały kiedy należały do Związku to okaże się, że jest to wydatek większy. Rozmawiałem z Panią Prezydent i jeżeli wolą miasta Jastrzębia będzie wprowadzenie tzw. darmowej komunikacji dla pasażerów, to ktoś za to musi zapłacić, czyli miasto Jastrzębie-Zdrój. Bilety pokrywają ok. 50% kosztów



komunikacji, drugie 50% to jest dotacja Gmin członkowskich. Padały zarzuty, odnośnie organizacji przetargu nawet padło pytanie, że decyzje dot. przetargu zapadały telefonicznie? Drodzy Państwo, dziękuję za docenienie pracy osób, które ciężko pracują. Padały pytania odnośnie skarg. Klika wniosków odnośnie skarg pamiętam ze strony Jastrzębia jak wpływały na posiedzenia Zarządu. Zawsze były rozpatrywane. Jeżeli daną zmianę można było wprowadzić to było to wprowadzone. Pytaliście Państwo o nadzór MZK nad PKM. PKM jako spółka z.o.o działa w oparciu o kodeks spółek handlowych. Ma swój zarząd, radę nadzorczą. MZK jest właścicielem. Wielokrotnie były spotkania z zarządem i radą nadzorczą gdzie poruszane było szereg problemów. Nikt nic nie mówił, że firma Vałbus czy PKS Rybnik straciły pracę w wyniku takiego, czy innego przetargu. PKM jest naszą firmą samorządową i nad firmą był przez wiele lat otaczany parasol ochronny. Przykro mi było słyszeć wypowiedzi Pana Prezesa. Sobie mogę zarzucić przez te lata, że może byłem za „miękki” i firma chyba nie miała szczęścia do prezesów i zarządów. Uważam, że sytuacja jaka jest w firmie to wina osób, które firmą kierowały. Z naszej strony było robione wiele, aż za dużo, żeby ta firma mogła dalej funkcjonować. Padło pytanie co dalej? W zależności jakie będzie odwołanie w KIO. Jeżeli będzie przetarg unieważniony, to będzie konieczność zorganizowania kolejnego przetargu. Jeżeli przetarg będzie trzeba rozstrzygnąć i podpisać umowę to usługi komunikacyjne będzie świadczyć firma Warbus. W specyfikacji zostały określone autobusy jakie mają być. Firma Warbus wskazała teren w Jastrzębiu, na którym chce zorganizować swoje zaplecze. Wspominaliśmy o tym, że na dzisiaj firma PKM ma podpisaną umowę 10 letnią na świadczenie usług. Jeżeli się okaże, że firma Warbus nie spełnia zadań określonych w specyfikacji to wówczas można powierzyć np. na kolejny rok zadania firmie PKM do podjęcia innych działań. Czy rozwiązaniem byłoby wystąpienie ze związku? Idea związku jest taka, że Gminy należą do związku w sposób dobrowolny. Były podejmowane działania, aby Wodzisław Śląski, Świerklany czy Rybnik nie występowały ze związku. Nie ma przymusu należenia do związku. Jeżeli dojdzie do rozpadu związku, to trzeba będzie zwrócić przyznaną dotację na program UE. Pytanie kto zapłaci? Czy solidarnie Gminy poniosą odpłatność? Nie wiem. Reprezentując miasto Żory domagałbym się, aby wszystkie koszty wraz z odsetkami pokryła Gmina, która doprowadziła do rozpadu. Jest to moje zdanie. Jesteśmy na końcówce programu UE. Większość tablic stoi na terenie miasta Jastrzębie-Zdrój, pojawiły się kasowniki, kamery. Elektroniczne bilety spowodują, że łatwiej będziemy mogli określić na jakich przystankach pasażerowie wsiadają i wysiadają. Jeżeli MZK się rozpadnie to istnieje możliwość zawierania porozumień międzygminnych. Proszę Państwa nie ma dotacji do MZK i PKM. PKM świadczy usługę na podstawie zawartej umowy gdzie płacimy za wozokilometr. Dotujemy pasażera. Albo pasażer zapłaci 100% wówczas miasto nie będzie dopłacać do komunikacji, ale wówczas bilet będzie o wiele droższy. Komunikacja jest to zadanie własne Gminy, są to potrzeby społeczne i od samego początku było takie założenie, żeby utrzymywać to na możliwe niskim poziomie. Dotujemy w tym momencie pasażera. MZK ma dwa źródła dochodów – z biletów i dotacja Gminy. Jest możliwość integracji komunikacji w całym regionie. Jeżeli wprowadzimy program UE to wówczas pasażer posiadający e-bilet nie będzie musiał się martwić jakie są rozliczenia między poszczególnymi Gminami. Jeżeli wszystko się rozpadanie to takiej możliwości nie będzie. Dziękuję.

Benedykt Lanuszny

- Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o podmiot wewnętrzny, to w 2012 roku spotkali się wszyscy Prezydenci Miast MZK, aby omówić sprawę podmiotu wewnętrznego. PKM poprzez firmę przygotował pewne dane. Niestety na tym spotkaniu zgodnie postanowili, że ogłaszamy przetarg. Efektem tego jest stan dzisiejszy. Do października zeszłego roku ta sytuacja była aktualna i zarząd związku zobowiązany był przeprowadzać przetargi. Jeżeli chodzi o zmiany specyfikacji to zaraz na początku firma, która jest konsorcjantem PKM-u zaskarżyła całą specyfikację do KIO. KIO nakazało nam zmienić pewne zapisy m.in. zapis o zajezdni. Nie powinniśmy wymagać zajezdni na terenie Jastrzębia. Musieliśmy zrezygnować z takiego zapisu. Zapis jest płynny. Jeżeli chodzi o tabor to od samego początku od kiedy przeprowadzamy przetargi chcemy wykazu a jeżeli wykazu nie ma to oświadczenia, że takie autobusy będzie ktoś posiadał. Skorzystał z tego PKM, Pawelec, Warbus oraz firma Meteor. Niestety komisja mając to na uwadze dopuściła wszystkie oferty m. in Warbus. Mam nadzieję, że jak KIO unieważni przetarg, to wrócimy do tematu. Odnosząc się do urządzeń zamontowanych w autobusach to wszystkie autobusy są w nowy system wyposażone. Jeżeli przetarg wygra inna firma wówczas w umowie jest zapis, że firma, która wygrywa na swój koszt przemontowuje cały sprzęt. Jeżeli ktoś wprowadzi nowy autobus, to musi wyposażyć autobus w nowy system. Sprzęt jest nowy, nie jest przewoźnika. Jest własnością MZK. Zostaje przekazany w użytkowanie. Przewoźnik zobowiązany jest do ubezpieczenia tego sprzętu. Proszę Państwa, budżet MZK podlega rozplakatowywaniu każdego roku na tablicach budynku. Nasze sprawozdania półroczne i roczne są w BIP-ie. Wszystkie uchwały są w BIP-ie. Pan Radny Foksowicz zwrócił się do nas o pewne informacje i je otrzymał. Jak byłaby jakaś informacja żądana na pewno została by udostępniona. Moim zdaniem dostęp do informacji zawsze był. Nie tylko miasto Jastrzębie płaci w 2014 roku większą dotację. Wzrost dotacji został ustalony jako wzrost ceny jednego wozokilometra. 50 % wozokilometrów jest wykonywana w mieście. W uzgodnieniu uruchomiona została linia 121. Średnia wartość jednej linii na rok to jest ponad 300 tys. zł. Kto płaci za przewozy ponadlokalne? W zakresie granic związku nie ma opłat ponadlokalnych. Jeżeli wyjeżdżamy w kierunku Ornontowic, Zebrzydowic, Orzesza to Gminy nam płacą. Jak wyjeżdżamy do Rybnika E-3 lub linią 311 w kierunku Czerwionki to każdy wozokilometr wchodzi do wszystkich proporcjonalnie do ilości wykonywanych wozokilometrów. Niestety miasto Wodzisław Śląski wystąpiło z MZK, a centrum administracyjne dla powiatu wodzisławskiego jest w mieście Wodzisław. Co się stało? Musieliśmy przeorganizować rozkład jazdy w całym powiecie wodzisławskim i zrobić taki rozkład jazdy aby jak najmniej wozokilometrów było na mieście Wodzisław. W tej chwili mieszkańcy zobowiązali miasto, aby zorganizować linię do Rydułtów. Komunikacja poza granice miasta jest dużym obciążeniem. Jeżeli chodzi o rentowność to liczona była ona przez studentów, którzy sprawdzali napełnienie autobusów. W rozkładzie jazdy mamy 3 okresy czasowe- szczyt ranny, poza szczyt i szczyt popołudniowy. Dla linii 121 ma jeździć mały autobus, ale przewoźnik dysponuje dużym i jeździ dużym za cenę małego. Kryterium niskiej ceny zawsze jako jedyne było zapisywane i na podstawie niskiej ceny zawsze PKM wygrywał. Nikt się nie spodziewał przewoźnika z Warszawy. Jeżeli chodzi o zmianę taryfy to zmiany są w internecie, w autobusach wywieszane są jak również na przystankach obok rozkładu jazdy. Były organizowane przetargi w Rybniku i żaden Prezes nie wystartował w przetargu, aby zapewnić pracę. Proszę wziąć pod uwagę, że w biurze MZK pracuje 50 osób. Dziękuję.

## **Ad. 10**

### **Wolne głosy i wnioski**

Gałaszka Damian

- Proszę Państwa jako pracownik PKM postanowiłem, że nie będą zabierał głosu ponieważ jestem w dość dziwnej i ciężkiej sytuacji. Po usłyszeniu wypowiedzi muszę zabrać głos, bo po prostu nie wiem jak to skomentować. Panie Prezydencie Koper cenię Pana, ale usłyszałem takie stwierdzenie, że przez 25 lat nie mamy sobie nic do zarzucenia. Nie będę złośliwy. Proszę nie czuć urazy do Pana Prezesa Bentkowskiego, ponieważ Pan Prezes Bentkowski w zasadzie powiedział 50% tego co mógł powiedzieć. Jak bym to ja komentował, byłoby to znacznie gorsze. W związku z tym miałem duże wątpliwości do składania wniosku, ale po tych wypowiedziach jestem przekonany, że wniosek który złożyłem, będę prosił Panią Prezydent o realizację.

Baradziej Krzysztof

- Chciałbym pogratulować wnioskodawcom dzisiejszej Sesji. Sesja miała na celu „rozstrzelanie” zarządu MZK –udało się. Jeżeli chodzi o moją osobę, to w działalności publicznej 10 lat związanych było z PKM. Byłem Przewodniczącym Rady Nadzorczej w PKM-ie również w trudnym okresie. Byłem wówczas w kontakcie z przedstawicielami załogi. W każdej chwili byłem do dyspozycji załogi. Pełniąc funkcję w zarządzie MZK byłem nazywany „advokatem PKM-u” . Pewne rzeczy w granicach prawa starałem się przeforsować. Po tych latach spędzonych razem usłyszałem, że jestem złodziejem. Za to chciałem Wam podziękować.

Klimczak Szymon

- Do Komisji uchwał i wniosków wpłynął wniosek Przewodniczącego Klubu Radnych Wspólnota Samorządowa następującej treści: wniosek do Pani Prezydent w sprawie rozważenia możliwości odstąpienia Miasta Jastrzębie- Zdrój ze struktur Międzygminnego Związku Komunikacyjnego.

Tadeusz Sławik

- Szanowni Państwo, jestem zaskoczony treścią wniosku. Zaczynamy jakby od tyłu rozwiązanie problemu. Zupełnie tego nie rozumiem. To jest Pana stanowisko, a nie klubu Wspólnota Samorządowa. Jesteśmy tu po to, aby dyskutować. Możemy taką decyzję podjąć ale nie w tym czasie. Jako Radny oczekuję od Pani Prezydent i Pana Wiceprezydenta jakiejś strategii. Jak będzie dalej komunikacja wyglądać? Jeżeli wniosek zostanie przyjęty to oceniam, że zaczynamy od końca.

Gałaszka Damian

- Panie Radny to nie jest wniosek o wystąpienie tylko o rozważenie możliwości wystąpienia z MZK.

Tadeusz Sławik

- Na jedno wychodzi. Uważam, że jest to nielogiczne i absurdalne dyskusowanie o takim wniosku.

Lucyna Maryniak

- Przygotowałam projekt wniosku następującej treści – Proszę o przygotowanie symulacji kosztów wystąpienia miasta z MZK oraz który organ i na jakiej podstawie prawnej mógłby doprowadzić do unieważnienia obecnego przetargu.

Łukasz Kasza

- Widzę, że jest jednolita wola sformułowania wniosku, ale co do treści są wątpliwości. Proponuję 5 minut przerwy.

## **P R Z E R W A**

**19.00-19.15**

Łukasz Kasza

- Wnioskodawca wniosku na podstawie dyskusji przed przerwą zgodził się na modyfikację wniosku. Zgłaszam się do Pani Maryniak o wysłuchanie wniosku i zobaczenie, czy pokrywa się z Pani wolą.

Maryniak Lucyna

- Widziałam wniosek i akceptuję go.

Pan z załogi PKM

- Proszę Państwa jestem wieloletnim pracownikiem firmy. Padło dużo pytań mało odpowiedzi. Pan Lanuszny nie odpowiedział na pytanie - Czy jest możliwość przedłużenia umowy bez przetargu? Panie Krzysztofie Baradziej nikt nie powiedział, że jest Pan złodziejem. Czy nie dziwi Państwa, że Wiceprzewodniczący MZK jest z Żor. Na pewno nie jest mu bliskie Jastrzębie. Firma, Wałbus dalej działa na terenie Żor. Część naszych pracowników została przejęta przez firmę Wałbus. Duże oszczędności były na każdym kroku, autobusy były w złym stanie technicznym.

Łukasz Kasza

- Bardzo proszę o przedstawienie zmodyfikowanego wniosku.

Szymon Klimczak

- Przedstawię zmieniony wniosek - Wniosek o przedstawienie koncepcji funkcjonowania zadania organizacji transportu zbiorowego w mieście Jastrzębie-Zdrój z uwzględnieniem ponoszonych kosztów w kontekście możliwości wystąpienia z Międzygminnego Związku Komunikacyjnego.

Roman Foksowicz

- Proszę w imieniu klubu o przerwę.

## **P R Z E R W A**

**19.20-19.25**

Łukasz Kasza

- Drodzy Państwo przechodzimy do głosowania wniosku.

Wniosek o przedstawienie koncepcji funkcjonowania zadania organizacji transportu zbiorowego w mieście Jastrzębie-Zdrój z uwzględnieniem ponoszonych kosztów w kontekście możliwości wystąpienia z Międzygminnego Związku Komunikacyjnego.

**za – 21, przeciw – 0, wstrzymujących się - 0**

- Stwierdzam, że Rada Miasta wniosek przyjęła jednogłośnie.

*Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu.*

**Ad. 11**

Zakończenie posiedzenia

Przewodn. Rady Miasta – Łukasz Kasza

- Dziękuję państwu za udział w obradach sesji. Zamykam obrady I sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój.

Protokołowała

Monika Dulewicz